

logia, istniały w naszym programie, choć najpierw w bardzo skromnym zakresie, niemal od początków naszej specjalizacji, na wiele lat przed tym, zanim II Sobór Watykański tak mocno wyekspozował doniosłość „znaków czasu”).

4. Rozbudowa programowa specjalizacji pociąga za sobą konieczność stworzenia dla niej ram organizacyjnych przez powołanie do życia nowych jednostek dydaktyczno-badawczych, jakimi są katedry. W ciągu najbliższych lat na specjalizacji, jeżeli ma być ona zdolna do wypełnienia swoich zadań, powinno powstać około 10 nowych katedr. Większość tych katedr będzie można obsadzić naszymi młodszymi pracownikami, którzy w najbliższym czasie przejdą próg habilitacji.

5. Jeżeli nawet przy swym obecnym programie specjalizacja filozofii praktycznej ma adekwatnie wypełniać swoje zadania dydaktyczno-badawcze — a tym bardziej stanie się to konieczne przy jej rozwoju organizacyjnym i programowym — konieczne jest stałe planowe i celowe powiększanie jej kadry dydaktyczno-naukowej, przede wszystkim przez powiększenie liczby młodszych pracowników. W tej chwili wszyscy nasi adiunkci i asystenci są przeciążeni zajęciami dydaktycznymi, większość z nich ma zajęcia dydaktyczne nadliczbowe, a mimo to muszą jeszcze odrabiać zajęcia zakładowe i w Encyklopedii Katolickiej. Nie stwarza to korzystnych warunków dla robienia przez nich doktoratów i habilitacji. A mamy na specjalizacji 6 adiunktów, którzy zbliżają się do habilitacji, nie licząc przewodów habilitacyjnych już otwartych. Ponieważ nie istnieją możliwości zmniejszenia ilości zajęć, lecz wręcz przeciwnie, w miarę rozwoju specjalizacji ilość ich musi rosnąć, jedynym rozwiązaniem jest odpowiednie zwiększenie ilości pracowników.

6. A wreszcie ostatnia, niemniej istotna potrzeba — odpowiednie fundusze na zakup książek. Nie można prowadzić na odpowiednim poziomie pracy dydaktycznej ani owocnej pracy badawczej bez bazy dobrze zaopatrzonych księgozbiorów. W zakresie różnych działów szeroko rozumianej filozofii społecznej, w zakresie katolickiej nauki społecznej, podobnie jak i w zakresie empirycznych nauk społecznych (a to są nauki, które w pierwszym rzędzie badają „znaki czasu”), co roku ukazuje się bogata liczba publikacji. Niestety, nie docierają one do nas. Biblioteka główna w nikłym tylko zakresie uzupełnia dział nauk społecznych, przy tym nowe nabytki gromadzone są, niestety, przypadkowo, chaotycznie, nie zawsze nabywane są pozycje najważniejsze. Biblioteki zakładowe, po ostatnich oszczędnościach budżetowych, nie są w stanie uzupełnić nawet najważniejszych publikacji krajowych, nie mówiąc już o zakupie publikacji zagranicznych, choćby w tym skromnym zakresie, w jakim są one do nabycia w naszych księgarniach.

Jak powiedziałam na początku, potrzeby naszej specjalizacji są duże, jesteśmy bowiem specjalizacją prężną, która ze swej istoty musi się rozwijać. Tego rozwoju żąda od nas Kościół, spodziewając się po nas w szerokim zakresie różnorodnych usług, spodziewa się tego postępu nauka, a rozwijając się odpowiednio możemy też dać wiele całemu społeczeństwu polskiemu.

Stanisław Mazierski

SPECJALIZACJA FILOZOFII PRZYRODY
Z OKAZJI 25-LECIA WYDZIAŁU FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KUL

Filozofia Przyrody jest najmłodszą specjalizacją na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL. Powstała w wyniku reorganizacji Wydziału w r. akad. 1957/58. Myślą przewodnią założycieli specjalizacji było stworzenie odpowiednich podstaw przyrodni-

czych dla studiów w zakresie filozofii przyrody. Aczkolwiek taka koncepcja uwzględniania w studiach filozoficznych osiągnięć nauk przyrodniczych od dawna była znana w Wyższym Instytucie Filozoficznym w Louvain (Belgia), jednak na KUL-u została ona w odmienny sposób opracowana i obecnie realizowana. W tym celu utworzono szereg katedr matematyczno-przyrodniczych. Taki profil specjalizacji jest wynikiem zapotrzebowania społeczno-kościelnego. Droga do współczesnego inteligentnego człowieka nie wiedzie tylko przez abstrakcyjne rozważania typu dawnej tradycji filozoficznej, gdyż człowiek jest obecnie zanurzony w nurcie cywilizacji technicznej. Żeby można było go zrozumieć i prowadzić, należy mieć z nim wspólny język. Trzeba mieć na uwadze jego formację intelektualną, ukształtowaną w tyglu rewolucji naukowo-technicznej.

Wychodząc z założenia, że profil naukowy uczelni katolickiej formowany być powinien nie dowolnie, lecz tak, by był rezultatem zapotrzebowania społecznego, założyciele specjalizacji filozofii przyrody zamierzali wyjść naprzeciw społeczeństwu katolickiemu.

Na specjalizacji filozofii przyrody istnieją dwa kierunki studiów: 1. filozofia przyrody nieożywionej (kosmologia) i 2. filozofia przyrody ożywionej. W ramach pierwszego kierunku opracowano i opublikowano studium wstępne (*Prolegomena*) z filozofii przyrody inspiracji arystotelesowsko-tomistycznej. Jest ono pomyślane jako nowa próba metodologicznego ustawienia filozofii przyrody, opartej na zrębach filozofii Arystotelesa i Tomasza z Akwinu. Usiłowano wykazać, że filozofia przyrody ma swój metodologiczny status naukowy, tzn. jest odmiennym typem poznania w stosunku do nauk przyrodniczych i do metafizyki.

Program nakreślony w *Prolegomenach* został w pewnej mierze zrealizowany w pracy o charakterze podręcznikowym, pt. *Elementy kosmologii filozoficznej i przyrodniczej*. Poznań 1972.

Obecnie wysiłki pracowników na specjalizacji filozofii przyrody nieożywionej (kosmologii) idą w kierunku monograficznego opracowania zagadnienia praw przyrody w różnych aspektach: ontologicznym, semantycznym, logicznym. Monografia ta może się stać przyczynkiem do eksplikacji wielu kwestii kontrowersyjnych i do ewentualnego rozwiązywania zagadnień z pogranicza filozofii i nauk teologicznych (np. problem możliwości cudu). Inna grupa zagadnień analizowanych na specjalizacji dotyczy teorii poznania fizykalnego (chodzi tu głównie o systematyzacyjną funkcję teorii fizycznych). Katedry pomocnicze pierwszego kierunku zajmują się teorią liczb, teorią funkcji matematycznych i badaniami w dziedzinie akustyki.

Prace związane z drugim kierunkiem badań dzielą się również na dwie grupy: 1. o charakterze filozoficznym i 2. przyrodniczym. Podejmuje się tu takie zagadnienia, jak problem abiogenezy, pochodzenia duszy, istoty życia, teorii ewolucji oraz antropogenezy i organizacji życia. Analizy zaś metodologiczne mają na celu wykazanie autonomiczności nauk biologicznych. Pracownicy naukowi skupieni przy Katedrze biologii teoretycznej zajęli się takimi zagadnieniami, jak bioplazmowe badania fenomenu życia, laserowe efekty biologiczne jako konsekwencja elektromagnetycznej teorii życia oraz badania paleontologiczne nad archeocytami z epoki kambryjskiej. W Zakładzie botaniki przeprowadza się badania w zakresie fotobiologii (zmiany w morfologii i metabolizmie roślin pod wpływem jonów metali ciężkich i barwników na świetle).

Specjalizacja filozofii przyrody przygotowuje przyszłych profesorów filozofii przyrody dla seminariów diecezjalnych i zakonnych. Absolwenci oprócz niektórych dyscyplin filozoficznych mogą wykładać na Wyższych Uczelniach Filozoficzno-Teologicznych podstawowe zagadnienia z fizyki, chemii, biologii i matematyki. Książ

opuszczający mury seminarium duchownego bez znajomości problematyki przyrodniczej i jej interpretacji ze stanowiska filozoficznego nie spełni dobrze swego zadania w dziele kształtowania umysłów młodzieży. Filozofia przyrody powinna znaleźć odpowiednie miejsce w seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych. Studium filozofii przyrody wraz z naukami pomocniczymi matematyczno-przyrodniczymi winno się stać istotnym elementem przygotowania księży do pracy w duszpasterstwie czynnym, przede wszystkim wśród młodzieży.

Wykształcenie typu filozoficzno-przyrodniczego ma swą rację bytu i w tym, że jak wykazują statystyki, większa część ogółu młodzieży polskiej kończy studia przyrodnicze (techniczne), na których buduje się światopogląd religijny. Zachodzi więc konieczność rozwijania takich nauk, jak kosmologia przyrodnicza, matematyka, fizyka, cybernetyka, biologia teoretyczna i eksperymentalna, biochemia i metodologia nauk przyrodniczych.

Obecnie w seminariach diecezjalnych i zakonnych filozofię przyrody wykładają najczęściej osoby, które ukończyły inną specjalizację (nie S.F.P.). Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że przygotowanie absolwentów seminariów duchownych do pracy duszpasterskiej i katechetycznej, zwłaszcza wśród młodzieży o wykształceniu przyrodniczym, jest niezadowolające.

Mamy nadzieję, że zarówno nasze Władze Uniwersyteckie, jak i Komisja Episkopatu do Spraw Nauki zwrócą jeszcze większą niż dotychczas uwagę na rozwój specjalizacji filozofii przyrody. Kadra pracowników naukowych na niej zatrudnionych jest zbyt szczupła, aby mogła podjąć badania na szerszą skalę. Potrzebne jest lepsze wyposażenie zakładów naukowych w aparaturę naukową, która by poszerzyła warsztat prac badawczych. Palącą sprawą jest zaangażowanie wykładowców z: a) kosmologii przyrodniczej, b) antropologii przyrodniczej, c) z cybernetyki.

Spodziewamy się, że Księża Biskupi będą przysyłać na studia filozofii przyrody więcej niż dotychczas absolwentów seminariów duchownych, zarówno ze względów naukowych, jak i z tego powodu, że dialog w aspekcie światopoglądowym ze współczesnym światem stanie się niemożliwy bez znajomości podstawowych zdobyczy nauk przyrodniczych oraz ich interpretacji i humanizacji.

Antoni B. Stępień

UWAGI O DOROBKU I POTRZEBACH FILOZOFII NA KUL-u

1. Te „jubileuszowe” uwagi pozwolę sobie poprzedzić przypomnieniem, że ostatnio nasze uniwersyteckie środowisko obchodziło szereg rocznic, przy okazji których powstało kilka opracowań dotyczących dziejów i aktualnego stanu filozofii na naszym Wydziale¹. Spośród nich szczególną wagą odznaczają się źródłowe prace zamieszczone w „Rocznikach Filozoficznych” T. 17: 1969 z. 1. Nie chciałbym tutaj powtarzać tego, o czym już mówiono i pisano, będę mówił raczej o potrzebach niż dorobku, akcentując przy tym punkt widzenia filozofii teoretycznej.

2. W rozwoju Wydziału Filozoficznego — jak i w rozwoju filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim — wyraźnie zarysowują się pewne okresy. Pierwszy to okres organizacji Wydziału i kształcenia pierwszego pokolenia własnych wychowanków. Wówczas głównymi działaczami dydaktycznymi byli: ks. J. Pastuszka,

¹ Zob. np. A. B. Stępień, *Filozofia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1968)*. „Znak” R. 20:1968 s. 1195-1213. Uzupełnienia: „Znak” R. 20:1968 s. 1619.